



Ks. Bartołd dla Fronda.pl: Było mi bardzo przykro

Dodane przez: Redakcja Fronda.pl Kategorie: Kościół

- Podeszły do mnie osoby, które uczestniczą w Mszach świętych każdego 10-go miesiąca z przeprosinami. Uznały że to była jakaś prowokacja – tak złe zachowanie podczas pogrzebu ś.p. Józefa Szaniawskiego w Archikatedrze Warszawskiej podsumowuje jej proboszcz ks. Bogdan Bartołd. Zobacz jego apel podczas pogrzebu o godne zachowanie się w miejscu świętym... i zlekceważenie tej prośby przez wiernych.



- Widziałem, że rodzina była tym zachowaniem skonfundowana. A jakby pan się czuł gdyby w katedrze zachował się ktoś tak niewłaściwie? Zabolalo mnie to bardzo i to wyraziłem. Powiem więcej, później podeszły do mnie osoby, które uczestniczą w Mszach świętych każdego 10-go miesiąca z przeprosinami. Uznały, że to była jakaś prowokacja. Było mi bardzo przykro z powodu, że tak się zachowano w katedrze. Z rodziną ś.p. pana Szaniawskiego nie rozmawiałem na ten temat – mówi ks. Bartołd.

Not. JW

- » "Pomoland" - to trzeba znać. Uwaga, drastyczne treści!
- » Mocny apel egzorcystów w sprawie koncertu Madonny
- » Penis, czyli tylko o tym marzą kobiety. Uwaga, drastyczne treści!
- » Polka-prostytutka? Historia narodzin pewnego stereotypu...
- » Jeżeli celebryta nosi nitkę, to wiedz, że coś się złego dzieje



- » Kukiz: Zmielić tę czeredę
- » Ks. Bartołd dla Fronda.pl: Było mi bardzo przykro
- » Dajcie żyć tradsom!
- » Racjonalne podstawy wiary
- » Moc świadectwa opętanych



- » Darwin, kreacjonizm i Kościół
- » Hawking: Bóg nie był potrzebny
- » Terlikowski: „GW” już szykuje swoich czytelników na wojnę z katolikami
- » Jan Paweł II błogosławionym jeszcze w tym roku?
- » Ulicami Krakowa przeszedł Marsz dla Jezusa Króla Polski

Odsłon: 3335



Komentarze: 36

Opinii wyrażanych przez użytkowników portalu Fronda.pl nie należy utożsamiać z poglądami redakcji.



Maciek64 napisał/a:

poniedziałek, 17 września 2012, 14:11

To nie była żadna prowokacja, tylko ujście bezmiaru goryczy wobec obłudy prezydenta i jego środowiska. Nie usprawiedliwiam, tylko tłumaczę. Ks. Bartołdowi powinno być przykro, że do "występu" Lityńskiego w ogóle doszło.



Agfazygfryd napisał/a:

poniedziałek, 17 września 2012, 14:23

Lityński (który jeśli wierzyć Wikipedii, jako dziecko wręczał kwiaty towarzyszowi Bierutowi) zagral pseudo-dyplomatyczną kartą mówiąc o przebaczeniu. Dla patriotów jest jasne, że: 1. Władza w osobie prezydenta Komorowskiego działa na niekorzyść Polski. 2. Przebaczenie to jedno, a dopuszczenie do władzy zdrajców to drugie i nie można mylić tych rzeczy. 3. Retoryka a la Lityński, to jakaś żenada. Jak już muszą manipulować, to niech chociaż robią to skutecznie, a najlepiej wcale. 4. Do dziś płacimy za to, że po 1989 nie było u nas czegoś na kształt Procesu Norymberskiego. A na pogrzebie Szaniawskiego brak dekomunizacji (a co za tym idzie odsunięcia od władzy przebierańców) odbija się po prostu czkawką. Dla mnie osobiście nie ma nic dziwnego w zachowaniu ludzi na pogrzebie, to nie chamstwo, to rezultat działań władzy. Owszem takie zachowanie to nie jest szczyt etykiety, ale doskonale rozumiem,

że ludzie mogą chcieć dać publicznie wyraz swojemu niezadowoleniu połączonemu z poczuciem bezradności.



JKJ79 napisał/a: poniedziałek, 17 września 2012, 14:30

Uważam, że w kościele nie można bić brawo. Tak jak nie można gwizdać, wznosić okrzyków, zanosić się śmiechem itd. Jednakże od jakiegoś czasu zwyczaj klaskania w kościele jest coraz częściej praktykowany. Boleję nad tym, ale przede wszystkim to wina księży. Jeżeli ludzie nie umieją się zachować w kościele to księża powinni ich pouczać. Gdyby od początku ten zwyczaj był rugowany ludzie by go zaniechali. Niestety mało który ksiądz temu się przeciwstawiał. Dlatego teraz oburzenie jest co najmniej dziwne. Gdy ludzie biją brawo księdzu Bartoldowi, gdy mówi kazanie (np w czasie Mszy św. za dusze ofiar smoleńskich), to wtedy ks. Bartold nie protestuje. Skąd teraz to oburzenie? Przecież było do przewidzenia, że może być źle, gdy na mównicę wepcha się ktoś z "władz partyjno-rządowych". Łatwo prowokować ludzi prostych, bo ci reagują spontanicznie. Co jednak w takiej sytuacji myśleć o tych, którzy prowokują? Tak zatem ludzie nie powinni się tak zachowywać, a ksiądz nie powinien pozwolić na wychylenie się polityków pokroju Lityńskiego.



Koder napisał/a: poniedziałek, 17 września 2012, 14:52

Ach ci politycy pokroju Lityńskiego! Toż to sitwa jakas! W koncu to prezydent Kaczyński odznaczył go Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenie Polski w 2006 roku. O członkostwie w KOR, wzięciu, internowaniu lepiej nie wspominać bo to teraz nie jest uważane za zasługi dla Polski. O samym incydencie nie da się nic napisać, słów braknie.



DesertFox2 napisał/a: poniedziałek, 17 września 2012, 14:57

@Maciek64 - w dalszym ciągu można było się zachowywać spokojnie, okrzyki gwizdy oklaski zachować na inny czas. W dalszym ciągu był to pogrzeb, więc bydlęce zachowanie było nie na miejscu.



glabais napisał/a: poniedziałek, 17 września 2012, 15:06

Odpolitycznic Kościół aby w czasie nabożeństw nie przemawiali politycy. Nie należy zapomnieć, że kościół jest przeznaczony dla kultu ku czci Boga. Nie godzi się dopuszczać do głosu w kościele ludzi którzy nie reprezentują nauki Kościoła.



Pokręć napisał/a: poniedziałek, 17 września 2012, 15:21

W kościele nie wolno wznosić okrzyków oburzenia? Idąc tym tropem, to Pan Jezus ze świątyni by banksterów ówczesnych, cinkciarzy nie wywalił na zbity pysk. A On nie głosem wtedy walczył, ale biczem.

W Kościele nie wolno, bo to nie licuje, na ulicy nie wolno bo za to będzie pare latek w więzieniu... Czy prezydent RP może już wszystko i nikt nie może mu powiedzieć publicznie co o tym myśli? Czy myśli ktoś, że Polacy obrażaliby kogoś, kto rządziłby po polsku? Znaczący - nie rządził, urzędował. W Polsce prezydent urzęduje, ale nie rządzi, jak królowa angielska.



KAnia napisał/a: poniedziałek, 17 września 2012, 15:24

Rozumiem, że wręczanie orderów od namiestnika to część mszału (choć z pewnością nie rzymskiego, raczej cyrylowskiego). Nb, pogrzeb Geremka się "księdzu" PO-dobał?



KAnia napisał/a: poniedziałek, 17 września 2012, 15:25

"okrzyki gwizdy oklaski" jakie, murwa, gwizdy?



Credo napisał/a: poniedziałek, 17 września 2012, 15:50

A ja pytam czy księdzu proboszczowi podoba się wynajmowanie katedry na potrzeby koncertów heretyckich? Nie odprawić mszy bo koncert, wygonić modlących się wiernych z kaplicy bo koncert! To wypada? Żyć się chce.



Polipid3 napisał/a: poniedziałek, 17 września 2012, 15:53

Ksiądz proboszcz niech się taki święty nie robi ... mordercy przyszli kwiaty składać na grób ofiary ... HAŃBA!!! Trza było za próg nie wpuścić!



Polipid3 napisał/a: poniedziałek, 17 września 2012, 15:55

Jeśli za sprawą JP II w kościołach można klaskać, to logiczne że można też gwizdać i krzyczeć hańba. Zmieńcie parszywe zwyczaje, a później się oburzajcie!



Polipid3 napisał/a: poniedziałek, 17 września 2012, 15:55

Jeśli za sprawą JP II w kościołach można klaskać, to logiczne że można też gwizdać i krzyczeć hańba. Zmieńcie parszywe zwyczaje, a później się oburzajcie!



Pluton napisał/a: poniedziałek, 17 września 2012, 16:22

tak należy wobec chamstwa postępować , przemawiać w ich języku, język miłości nic nie da



xTomasz Delurski napisał/a: poniedziałek, 17 września 2012, 16:24

zachowanie niewłaściwe jak przemowy polityków, klaskanie niewłaściwe jak organizacja koncertów scjentologa, krzyki niewłaściwe jak cały bajzel liturgiczny itd. itp.



ArturLeśnodorski napisał/a: poniedziałek, 17 września 2012, 16:27

Gdy fajnemu kapłanowi jest przykro i mnie jest przykro. Ale Ksiądz musi zrozumieć, że to stan wyższej konieczności. Jesteśmy owieczki, ale takie nie całkiem milczące. Czasem natura się odzywa.



glabais napisał/a:

poniedziałek, 17 września 2012, 16:30

O jakim przebaczeniu i pojednaniu wspomniał Lityński? Co ma na sumieniu aby jednac sie i przebaczac? Kaznodzieja sie znalazl. "Oni" tylko chca nas pouczac abysmy szli za nimi jak stado bezmyslnych baranow!!



Prawdziwek1 napisał/a:

poniedziałek, 17 września 2012, 16:37

Odważni się znaleźli bo potrafili krzyczeć w Kościele, zostawcie sobie tą odwagę do mówienia w pracy, na studiach, w szkole jak żeście tacy odważni, ale tam to pewnie siedzicie cicho, aby nikt się nie dowiedział o waszych poglądach. Tu krzyczycie pod pseudonimem jak się nie wstydzicie swoich poglądów to wpiszcie nazwisko zamiast nicku panowie/panie Credo, Polipd3, Pokręć i inni jak tacy mocni jesteście.



glabais napisał/a:

poniedziałek, 17 września 2012, 16:42

@Prawdziwek1 oni sa tacy odważni jak Ty! Czemu wyszdzisz sie swojego imienia i nazwiska?



ArturLeśnodorski napisał/a:

poniedziałek, 17 września 2012, 16:43

Postać Profesora Szaniawskiego może nie tłumaczy, ale mówi... wszystko

1 2 dalej »

Tylko zalogowani użytkownicy mogą wyrażać komentarze.



Copyright 1994-2011 Fronda.pl Portal Poświęcony. Wszelkie prawa zastrzeżone.